GAZETA KRAKOWSKA

Nro 68.

Z KRAKOWA DNIA 26 SIERPNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 18 Sierpnia.

Dziś stolica tuteysza obchodzi rocznicę Urodzin N. W. X. Maryi Mikołaiowney.

Dnia 16 b. m. w południe odbył się pogrzeb ś. p. Jenerała Falkowskiego, z wszelkiemi honorami woyskowemi, przynależącemi stopniowi iego. Jego Cesarzewicowska Mość W. Xże Konstanty zaszczycił ten żałobny obrządek obecnością swoią, idąc za trumną, otoczony świetnym orszakiem Jenerałów i officerów woysk obu narodów, aż na cmentarz Swięto-Krzyski, gdzie zwłoki zmarłego pochowane zostały.

Z Berlina d. 9 Sierpnia.

Król nasz wydał d. 7 Lipca r. b. następuiący rozkaz gabinetowy do Kanclerza Państwa Xcia Hardenberg względem ukarania uczniów, którzy zakazane związki utrzymuią: — 'Gdy od niejakiego czasu zaczęły się znowu w niektórych uniwersytetach pokazywać ślady nieprzyzwoitych związków i intryg między uczniami, a przedsiębrane w tey mierze śledztwo prawnych dowodów przestępstwa wykazać nie może; chcę więc, aby odtąd ustanowieni przy uniwersytetach moich rządowi nadzwyczayni pełnomocnicy, byli obowiązani i upoważnieni, oddawać pod sąd uczniów, na których padnie podeyrzenie knowania w uniwersytetach formalnych albo nawet pozornych związków; takich zaś, którzy z innemi uniwersytetami w podobnych związkach zostaią i z niemi listownie się znoszą, lub iakim bądź sposobem okażą się winnemi nieprzyzwoitości, bez wszelkiego dalszego sądowego dochodzenia i wpływu Senatu akademickiego natychmiast z uniwersytetów oddalać, i o tem innych moich przy uniwersytetach ustanowionych rządowych Pełnomocników zawiadomić, aby i w innych podległych im uniwersytetach, nadal przyymowanemi nie byli. Rozumie się, iż w przypadkach sądownie wyśledzonego przez Pełnomocników przewinienia, stosowna kara wymierzoną będzie; wkładam oraz na wszystkie władze, mianowicie na sędziów uniwersyteckich odpowiedzialny obowiązek, aby w śledzeniu i karaniu wykroczeń pa-

stępowali z surowością prawem przepisaną. Polecam WPanu uskutecznienie mey woli i przedsięwzięcie dalszych w tey mierze środków. W Spa d. 7 Lipca 1821.

(pod.) *Fryderyk Wilhelm.*

Z Paryża d. 8 Sierpnia.

N. Król przeieżdża się codziennie i odbył niedawno przegląd woyska w Wersallu. Od pobytu Dworu w St. Cloud widać tam często dawnych jenerałów, którym dawniey przystęp nie był dozwolony. Pomiędzy innemi pokazał się tam Jenerał Lallemand, brat znayduiącego się w północney Ameryce jenerała tegoż nazwiska. Miał posłuchanie u Króla i Xiążąt, i dodaią, iż Xiężna Angouleme kilka minut z nim rozmawiała. Xże Rovigo (Jenerał Savary) miał także bydź bardzo dobrze na ostatnich pokoiach przyięty i ubolewano nad iego stratą, którą przez ostatnie zdarzenia w Smirnie poniosł, gdzie założony przez niego znaczny dom kupiecki zniszczony został.

Od r. 1800 do 1814 wybrano we Francyi 3,047,720 ludzi do woyska, a dodawszy do tego ochotników, ruchome gwardyie narodowe, młodzież wychodzącą ze szkół woiennych na officerów i przy woyskowości umieszczonych urzędników, tedy liczba wyniesie do 4 mill. ludzi.

Na pomnik dla Xcia Berry złożono dotąd 646,236 Fr.

Z powodu roczniey urodzin Króla Pruskiego bawiący tu Prussacy dali u traktiera Robert patryiotyczny obiad.

Onegday odbyła się w St Quenflicy tacyia 180 Tybetańskich, tak zwanych Kaszemirskich kóz. Sprzedano ie od 150 do 400 Fr. sztukę.

W Pikardyi wybuchnęła choroba zaraźliwa.

Zamek Chambord, który teraz iest własnością Xcia Bordeaux, odwiedzany iest ustawicznie tak przez kraiowców, iako i cudzoziemców.

Przybył tu Rossyyski poseł Hr. Stackelberg.

Kupiecki dom w Marsellii odebrał z Tryiestu okolnik rządu Austryiackiego, przez który uwiadomienemi są kupcy, że woyna między Rossyią i Turcyią prawie iest postanowioną.

Podług dziennika Paryzkiego poseł Austryiacki w Stambule odebrał od rządu swoiego rozkaz, aby w porozumieniu tylko z posłem Rossyyskim dalsze swoie związki utrzymywał.

Na wiadomość wielu tuteyszych dzienników, że Turcy wszystkich Chrześcian, wraz z ich Patryiarchą w Jerozolimie wyrżnęli, ogłosić kazał Xiądz Desmazures, kapłan łacińskiego obrządku w Ziemi S. list, w którym między innemi wyraża: "Odebrałem niedawno listy z tego Świętego Miasta, lecz nic o tem zdarzeniu nie donoszą. Oprócz tego Grecy i Frankowie nie maią żadnych Patryiarchów w Jerozolimie; znayduie się tam tylko przełożony zakonu Reformatów. Sądziem zatem, że to iest niepewna wiadomość. Pragniemy nawet, aby Grób Jezusa Chrystusa, którego strzeżenie od wieków powierzone iest synom S. Franciszka i pod opieką Królów Francuzkich zostaie, żadney z strony Turków nie doznał zniewag, &c.,,

Hiszpański wielki Inkwizytor, Biskup Tarragony, Jenerał Kapucynów, i Kardynał patryiarcha Lizboński bawią ciągle w Balonie.

Monitor zawiera urzędowe doniesienia o postępie religii Chrześciańskiey w Chinach od śmierci Cesarza Kiaking. W gminach tamteyszych panuie naywiększa radość, iż zaprzestano prześladowań religiynych, lubo 5 dawniey uwięzionych Xięży ieszcze nie uwolniono.

Tenże Monitor umieścił z dziennika Sporów następuiący artykuł o stósunkach Rossyi z Portą: Podług listu z Wiednia Rossyia żądać miała w swoim ultimatum: 1) aby Morea, niższa Albania, Tessalia, Nadbrzeże Greckie i wyspy pod zwierzchnictwem Porty przez samych tylko Greków były zamieszkane i miały federacyyną konstytucyią na wzór Szwaycaryi; 2) aby Multany, Wołoszczyzna i Serwiia otrzymały rząd konstytucyyny i wolne były od wpływu Boiarów i panowania Porty, i pod dozorem dwóch wielkich Mocarstw stanowiły kraie wolne. Dziennik Sporów dodaie uwagę, iż to byłoby oznaczenie granic wedle Bonapartego, i sądzi bydź podobnieyszem takie ultimatum: 1) żeby Porta wystawiła napowrót zburzone Kościoły Greckie; 2) żeby zapewniła Grekom wolność służby Bożey; 3) żeby wynadgrodziła Grekom poniesione szkody; 4) żeby Multany i Wołoszczyzna rządzone były niepodległe od Rossyi i Porty przez rodziny, które posiadaią w nich rządy; 5) żeby w Morei, do którey Porta dwa razy do roku wysełała deputowanych dla wybrania haraczu, żaden Turek nie mięszkał. Nakoniec znayduie ten dziennik naypodobnieysze do wiary podanie Gazety powszechney: żeby przywrócone zostały Kościoły, niewinni Grecy nie byli prześladowanemi, Multany i Wołoszczyzna przywrócone zostały na dawny stopień i żegluga przez Dardanelle była wolną.

Z Londynu d. 7 Sierpnia.

Stan choroby Królowey ciągle się pogorsza. Dzisieysze doniesienie o godzinie 3 zrana wydane, opiewa: "Królowa nie spała całą noc, lecz choroba nie pogorszyła się od wczorayszą." Wydane o godzinie 1 zpołudnia: "Lekarze Królowey Jmć. nie widzą od ostatniego doniesienia swoiego żadnego polepszenia." Wydane zaś o godzinie 6 z południa lękać się każe o życie Królowey Jmć. ponieważ wrócił się niebezpieczny napad choroby. — W sobotę i w niedzielę posłano po duchownego, aby iey podał S. Kommuniią. — Ranna gazeta Advertiser wyraża: że spokoyność, którey Królowa używa, iest tylko skutkiem dawnych iey na sen lekarstw, i że ieśli nie zmieni się wkrótce stan iey choroby, tedy mało lub wcale żadney niema nadziei utrzymania iey przy życiu. Niema także podobieństwa, ażeby znaczna porcyia niewolnney magnezyi była przyczyną choroby. Inni przypisuią ią nagłemu oziębieniu się po mocnem rozgrzaniu, zbytecznemu używaniu owoców i chłodzących napoiów, tudzież zbytecznemu się wzruszeniu.

Z członków rodziny Królewskiey dowiaduią się tylko o zdrowie Królowey Xiążęta Sussexu i Glucestra; rząd zaś wcale się nie pyta.

N. Król stanie dziś lub iutro w Dublinie. Wszyscy znakomitsi mięszkańcy staną od zamku Dublińskiego dwiema rzędami aż do portu, który leży o 5 mil, i Król przeiedzie pomiędzy niemi z swoim orszakiem.

Ministrowie Liwerpool i Sidmouth poiechali z Królem do Irlandyi, ale Margrabia Londonderry pozostał w Londynie, dla ważnych pism, które odebrać miał z stałego lądu.

Gazeta Goniec donosi urzędownie, że 13,000 ludzi z liniiowego woyska zostanie rozpuszczonych, i płaca urzędników znacznie zmnieyszona.

W drodze do Irlandyi napotkał Król przy Spithead przewozowy okręt Wielbląd, na którym znaydowali się Jeneralowie Bertrand, Montholon, &c. powracaiący z wyspy S. Heleny. Monarcha posłał na ten okręt P. Keppel i inne osoby, dla zapytania się o stan zdrowia Pani Bertrand i iey rodziny. Dzieci Hrabiny Bertrand są nader przyiemne; naystarszy syn nosi iak wiadomo, imie Napoleona. Gdy te dzieci w Portsmut na ląd wysiadły, przelękły się mnostwa zgromadzonego ludu. Hrabina Bertrand przywiozła do Europy kilka gałązek wierzb płaczących pod którémi Napoleon pogrzebany został. Są one w faierkach zasadzone tą samą ziemią zapełnionych, która pokrywa zwłoki Napoleona. Cały przybyły do Potsmutu iego orszak składa się z 21 osób, wszystkie w grubey żałobie.

Do przesądzonych wieści należy, iż Bonaparte zostawił 300 mill. Fr. majątku.

Niedawno przybyło tu 3 mięszkańców z głębi Brazylii, z gatunku ludożerców, mąż, żona i dziecko. Są bardzo boiaźliwemi; mąż mieć może 32, a żona 28 lat, i zdobią ich obrączki w ustach i w uszach. Chcą ich tu rzekomo ucywilizować, a potem iako apostołów cywilizacyi do ziomków odesłać; tymczasem pokazuią ich za pieniądze.

Podług doniesień z Rio - Janeiro spadła tam bardzo cena niewolników Murzynow, ponieważ do samey tey stolicy przywieść ich miano przeszło 20,000.

List z St. Domingo pod d. 4 Lipca donosi, że na całey wyspie przywrócona została spokoyność. W Cap - Hayti udał się nie dawno żołnierz z nabitym karabinem, na mieysce, gdzie tał Boyer i pytał się o Prezydenta. Boyer, który domyślał się iego zamysłu, wystąpił nagle przeciw niemu, mowiąc: oto iest Prezydent. — Zołnierz prawie skośniał z przelęknienia, został pochwycony i wyznał, że był dla zabicia Prezydenta przekupiony. Porucznik kompanii dał mu sam kulę na to przeznaczenie.

Angielski Kapitan, oglądaiący na powyższey wyspie niedaleko Cap Hayty zamek i warownie Sans - Souci, które Chrystof ogromnemi kosztami i poświęceniem 20,000 ludzi wystawić kazał, poczytuie ię tw erdzę za niepodobną do wzięcia. W sklepionych korytarzach pomieścić się może na 25 lat dla osady suszoney i sołoney żywności. W fosach znayduią się ogrody i fontanny, które dostarczaią osadzie ogrodowin i wody. Z pałacu w Sans - Souci widać już tylko rozwaliny. Zołnierze, którzy po śmierci Chrystofa w nim się rozgościli, poprzedali naykosztownieysze sprzęty i nawet machoniowe posadzki.

Gazeta Times wyraża co następuie: Wszystkie Europeyskie Mocarstwa pragną, aby Grecy otrzymać mogli więcey wolności i bezpieczeństwa, co nastąpić może albo przez układ z Turcyią, ich

zwierzchnikiem, albo przez zupełną ich niepodległość; oba jednak sposoby maią swoie trudności. Układ, którym obowiązaliby się Turcy nadać Grekom pewne swobody, podlegałby w uskutecznieniu wielu trudnościom, ponieważ Grecy po całem państwie są rozproszonemi i to państwo nie posiada wolności druku, ażeby każdy gwałt poiedyńczego despoty mógł zaraz doyść do publiczney wiadomości; nadto mięszanie się obcych Mocarstw do wewnętrznych spraw Turcyi byłoby nieustaiącem źrodłem sprzeczek. Uswolniwszy zaś Greków, zachodzi pytanie: kto ma tak długo zniewolniczonemu ludowi nadać stósowną konstytucyią? Gdyby nawet ugodzono się na to, Grecyia musiałaby wszelako w pierwszych latach zostawać nieiako pod opieką; lecz któż ma bydź tym opiekunem czyli protektorem? Jeżeli ich zaś będzie kilku, któż potrafi nieodzowney pomiędzy niemi zapobiedz zazdrości? Oprócz tego, czyliż Rossyia nie będzie pragnęła i względem inney części Turcyi zmiany?

Podług doniesień z Mexyku Naczelnik powstańców Jturbids udać się miał z 4000 ludzi przeciw Valedo. Związek między Mexykiem i Werakrux iest przerwany. — Jenerał San Martin pobić miał Wicekróla Peru, położyć na placu 1000, a ranić 1600 ludzi i potem miasto Lima opanować.

Z Madrytu d. 27 Lipca.

Od mianowania Jenerała Morillo jenerałem kapitanem, a P. Copons prefektem Madrytu, nie była tu ieszcze spokoyność publiczna przerwana. Narodowa milicyia patrzy wprawdzie zazdrosnem okiem na utworzone batalliony ochotników, lecz spodziewaią się, iż przez porównanie mundurów obu tych korpusów zniknie pomiędzy niemi wszelka zazdrość.

Minister spraw wewnętrznych w przeieździe na powrót do stolicy tuteyszey z Sacedon przez Ausion został przez Alkada zatrzymany i musiał 4 dukaty zapłacić kary, ponieważ niemiał paszportu wedle przepisu kół. Oświadczył on się bydź Ministrem, lecz Alkad zachowuiący ściśło przepisy, odpowiedział mu: iż dla tego samego powinienby podwóyną zapłacić karę, ale od poiedyńczey odstąpić nie może. Minister posłał mu potem ztąd pochwałę za ściśle dopełnianie obowiązków.

Król zatwierdził tegoroczny budżet, w którym uchwalonych iest 45 mill. 212,000 reałów na utrzymanie domu Królewskiego, tudzież pensyie dla Quirogi, Riego, Arco-Aguero, Lopez Bannos, O'Dali, Espinosa i Latre.

Rząd odebrał listy od naszego posła w Stambule, Kawalera Zea, w których donosi, iż nadaremnie starał się z innemi posłami nakłonić Portę do słusznieyszego postępowania, i że zaledwo dom iego przez rozhukane pospólstwo nie był znieważony.

Wszystkie nasze gazety piszą za Grekami.

Przybyły z Rigi do Hiszpanii Portugalski okręt przywiózł wiadomość, że iest wielkie podobieństwo do woyny między Rossyią i Portą. Gdy rząd dowiedział się razem, że Rossyia odwołała swoiego konsula z Alikante, zapytał się ustnie posła Angielskiego, czyli gabinet Angielski dopuści Rossyi zaiąć iakowy port na morzu śródziemnem? Ten o-

świadczył: że Anglija iest neutralną, a zatem sprzeciwiać się nie może wnyyściu flotty Rossyyskiey na morze śrzodziemne. — Poseł Rossyyski przy Dworze naszem Hr. Bulgary, uwiadomił rząd, iż dla słabości zdrowia oddali się z Madrytu.

X. Merino, który zachowywał się dotąd spokoynie, pokazał się nagle i nowe czyni poruszenia.

Jenerał Elio sądzony teraz bydź ma przez sąd woyskowy.

Przybył tu Jenerał Legarde, iako poseł Francuzki przy Dworze naszem.

Z Ceuty nadeszła tu urzędowa wiadomość, że między nowem i starem Fez w Afryce zaszła bitwa między woyskami dawnego Cesarza Solimana i nowego, synowca iego Muley. Liczba woyska Cesarza Solimana wynosiła 30,000, a iego przeciwnika 28,000 ludzi; lecz synowiec zwyciężył, a stryy cofnął się z utratą 5000 ludzi.

Właściciel dóbr Sucy pod Paryżem, P. La Chevardiere, uzyskał nagrodę w kwocie 4000 realów, którą deputacyia prowincyionalna w Kadyxie wyznaczyła, za wskazanie sposobu do zapobieżenia żebractwu i włoczenia się proźniaków po Andaluzyi; lecz zwrócił ią deputacyi na inne użycie.

Z Lizbony d. 21 Lipca.

Dzisieysza gazeta rządowa ogłosiła uchwałę Stanów, oznaczaiącą roczną listę cywilną w kwocie 365 mill. reisów (po 24 grp.) Lecz zato dochody domu Braganza przez niebytność Następcy tronu wpływać będą do skarbu publicznego. Król używa oprocz tego dochodów domu Infantado, z których wyznaczyć może Infantowi Michałowi pensyią, i ma na mieszkanie oddane zamki Ajudo, Alcantara, Maffra, Salvaterra, Venda-Novas i Citra. (W ostatnim zamku siedział złożony z tronu Król Alfons aż do śmierci w r. 1683.)

Neapolitańskiemu Jenerałowi Pepe wyznaczyły Stany 25,000 Fr. wynagradzaiąc zabranie mu iego własności przez rabusiów na granicy. — Na posiedzeniu d. 19 b. m. czytane były pisma Ministrów, z których iedno tyczyło się dyplomatycznych osób i posłów przy zagranicznych Dworach, które uznane są za niegodne do sprawowania daley swoich urzędów. Minister spraw zagranicznych doniosł Stanom w imieniu Króla, że J. K. M. nie może na sobie przenieść, ażeby nie wynagrodził usług, które mu Margr. Marialva, Hr. Oriola i P. Saldanha, iako posłowie w Wiedniu, Paryżu, &c. uczynili. Wielu deputowanych oświadczyło się przeciw temu, nakoniec po długich sporach odesłano to pismo pod zdanie do iedney z kommissyy.

Z Bruxelli d. 10 Sierpnia.

Przejeżdżaiący tędy do Wiednia goniec Angielski, przywiozł tu doniesienie, z którego okazuie się, że dla Królowey Angielskiey niema już ratunku.

We środę była w całey tuteyszey okolicy, a mianowicie w Henegau, okropna i nader długa burza z gradem, który wielkie szkody w zbożu poczynił.

Francuzki Xże Tremouille przejechał tędy do Paryża.

Królewic Następca tronu i małżonka iego odprowadzili W. Xcia Mikołaia aż do Bonn. Zabawią oni ieszcze w Spa do dni 10.

Mówią tu o utworzeniu niepodległego Królestwa w Turcyi Europeyskiey.

Xże Wellington ziechał, w tych dniach na stały ląd. Obeyrzał iuż nowe warow-

nie w Mons i one pochwalił.

Rozchodzi się wieść, że chociaż Dwor nasz odiedzie do Hagi, posłowie zagraczni tu pozostaną.

Nowy tuteyszy dziennik, Goniec Niderlandski, zawiera następuiący stan zmienioney ludności i rozciągłości ziemi od rewolucyi Francuzkiey celnieyszych Europeyskich kraiów.

Rossyia liczyła w r. 1789 na 60,000 mil kwadratowych 27 mill. dusz. Taż w r. 1817 na 75,000 m. k. 41 mill. Austryia w r. 1789 na 11,800 m. k. 22 mill. Taż w r. 1817 na 14,000 m. k. 27 mill. Prussy w r. 1789 na 3600 m. k. 6 mill. Też w r. 1817 na 4900 m. k. 10 mill. 500,000. Niderlandy w r. 1789 na 635 m. k. 2 mill. 700,000. Też w r. 1817 na 1039 m. k. 4 mill. 800,000. Francyia w r. 1789 na 27,490 m. k. 25 mill. Taż r. 1817 na 27,490 m. k. 28 mill 314,041 dusz. Pokazuie się więc, iż ludność Francyi, chociaż nie zmieniła się iey rozciągłość ziemska, powiększyła się o 3 mill. 314,041 dusz. Lecz żadne państwo nie zwiększyło się z tak nadzwyczayną szypkością iak Rossyia, gdyż ludność iey w Azyi, Ameryce i Europie do 55 mill. dusz podaią.

Od brzegów Menu d. 10 Sierpnia.

Jedno z pism publicznych umieściło następuiący urzędowy artykuł: — "Że Dwor Rossyyski żadnego nie miał wpływu do powstania Greków, i że owszem Grek ten bezwarunkowo zgabił, niepodlega to żadney wątpliwości, równie iak i to, że Dwor ten wierny zasadom przez Cesarza Jmć wskazanym, na których opiera się utrzymanie stałego pokoiu będącego podstawą systematu przymierza, i względem dalszego powodzenia tego powstania byłby całkiem oboiętny, gdyby Porta częścią przez słabość, częścią przez nierozsądną dumę, którą tylko z zwierzęcą dzikością ludu iey porównać można, nie dopuściła się była postępku względem posła Rossyyskiego, który Dwor tem mniey bezkarnie mógł puścić, im mniey ze swey strony względem Porty miał sobie do wyrzucenia, i im większego poseł ten stosownie do ostatnich zleceń używał względem niey umiarkowania, stałości, powolności i przyzwoitey powagi. Te zalecenia czyli przepisy udzielone zostały wszystkim sprzymierzonym Dworom, i bez wątpienia wysłanie przybyłego do Berlina Jenerała Szuwelów, ściągał się do owych zleceń. — Gdyby Rossyia chciała powstania Greków lub innego powodu do woyny przeciw Porcie, nie byłaby dla niey żadna do tego pora pomyślnieysza, iak zniewaga iey posła i tyrański ucisk poddanym iey wyrządzony, tudzież wielorakie złamanie dawnieyszych traktatów. Ze zaś zamiast wypowiedzenia woyny, zamiast niezwłocznych kroków nieprzyiacielskich, Baron Stroganoff odebrał tylko rozkaz nalegania o zadość uczynienie w przeciągu ośmiu dni, że Austryia i Angliia, którym na utrzymaniu Porty naywięcey zależy, przez Rossyią za pośredników wezwane zostały, że zbroyna siła Rossyi, nie przysposobiona ieszcze bynaymniey do kroków woiennych przeciw Porcie, zbiera się dopiero i wzmacnia w południowych prowincyiach; wszystko to dowodzi nawet naymniey rzeczy świadomemu, iż Rossyia nie pragnie woyny. Z tego zaś przekonania wypływa drugie bardziey zaspokaiaiące, że chociażby Rossyia przez nieograniczone zaślepienie Dywanu do woyny zniewoloną została, choćby tey woyny pośrednicze Dwory odwrócić nie mogły, do

czego iednak wiele ieszcze iest podobieństwa; przecież Cesarz Alexander nie spuści i na chwilę z oka wielkiego swego i świętego zamiaru utrzymania trwałego pokoiu w naszey części ziemi, tak długiemi woynami skołataney, i rzetelnego umocnienia systematu przymierza, które pod iego przewodnictwem i współdziałaniem zaięło mieysce systematu równowagi; tudzież, że godząc wiernie moralność tak często walczącą z polityką, iakiebykolwiek tey woyny mogły bydź wypadki, nie będzie zapewne miał zamysłu niebezpiecznego' dla swych sprzymierzeńców, przez powiększenie potęgi. Gdyby zaś możność takiego poiednania zniknąć miała, wtedy umiarkowanie polityki Rossyyskiey i mądrość pośredniczych Mocarstw, naypewnieyszą będą rękoymią, że w przypadku konieczney potrzeby uwolnienia stałego lądu Europeyskiego od uciążliwego iarzma Islamizmu, przyszły los oswobodzonych prowincyy zostanie utwierdzonym w sposobie, mogącym pogodzić wszystkie przeciwne interessa. „

W pismach publicznych czytamy następuiące obwieszczenie: "Gotowy iestem do połączenia się z mężami i młodzieńcami Niemieckiemi, którzy zechcą puścić się do Grecyi. Wzywam tu publicznie Niemieckiego Męża Barona Gagern, aby zechciał otworzyć publiczną składkę na zastąpienie kosztów przeprawy korpusu woyska przez Tryiest do Grecyi, i wyrobienie u W. Xcia Heskiego pozwolenia do zbierania się ochotników w Offenbach, iako też wolnego przechodu przez Bawaryią i Austryią. — W Aszafenburgu d. 5 Sierpnia 1821.

E. L. Baron Dalberg,
były kapitan o stania w woynie oswobodzenia. „

Przez Frankfort przeiechał niedawno znakomity mąż z dawney Niemieckiey rodziny do woyska Ipsylantego, gdzie udaie się także wielu Francuzkich officerów.

Cesarz Józef 2gi napisał z obozu pod Zemlinem d. 6 Lipca 1788 do owczesnego Francuzkiego Ministra spraw zagranicznych Hr. Montmorin między innemi: "Barbarzyńcy wschodni (Turcy) dopuszczali się przeszło 200 lat wszelkiego rodzaiu wiarołomstwa przeciw moim poprzednikom, łamali traktaty, ile razy załechtała ich chciwość, wspierali buntowników przeciw prawom ich Królom, i nayokrutniey zc ważali mięszkańców Węgierskich. Jak tylko Austryia znaydowała się w woynie z innem Mocarstwem, napadali zaraz zbroyną ręką iey granice i postępowali iak kanibalowie, i t. d. Nadszedł nakoniec czas, w którym iako mściciel ludzkości występuię, biorąc na siebie oswobodzenie Europy od udręczeń, których doznawała, i spodziewam się oczyścić świat z barbarzyńców, którego długo byli chłostą. „

Pisma publiczne mówią: że owem Messyiaszym, którego niedawno Amerykański okręt rzekomo przez Anglików ścigany do Grecyi przywiozł, nie iest kto inny iak Józef Bonaparte, któremu towarzyszyli Lefebvre-Desnouettes, Lallemand i inni Francuzcy officerowie. (Że officerowie Francuzcy z Ameryki udali się do Grecyi, wierzyć można, ale żeby Józef Bonaparte ten krok uczynił, wątpiem tem więcey należy, że nie iest woyskowym i więcey przyiacielem wygodnego życia, niżeli trudów.)

DODATEK
DO Nro 68.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 SIERPNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Zastępca Rektora
Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Stosownie do Reskryptu Wielkiey Rady Uniwersytetu w dniu 14 Sierpnia r. b. do L. 319 wydanego, podaie do wiadomości i ogłasza powtórnie konkurs na Katedrę Teologii Dogmatyczney w tuteyszym Uniwersytecie wakuiąca. Konkurruiący o tę Katedrę winni złożyć w Kancelaryi Uniwersytetu opis swoiego życia, udowodniaiąc zaświadczeniami swoie nauki, dobre obyczaie, i otrzymany stopień Doktora Teologii; dołączą oraz programma według którego każden życzy sobie dawać lekcyie Teologii Dogmatyczney. Po złożeniu takowych dowodów współubiegaiący się uwiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu konkursu. Roczna pensyia do wakuiącey Katedry przywiązana, wynosi 4000 Złp. Terminem ostatecznym do ubiegania się o wspomnioną Katedrę iest dzień 14 Października 1821 r.

W Krakowie d. 17 Sierpnia 1821 r.

Girtler.

Jankowski, Sekr: Uniw:

Z Wiednia d. 17 Sierpnia.

Nayiaśnieysi Cesarstwo poiechali ztąd do Linz i przybyli tam d. 13 w naypożądańszym stanie zdrowia na pociechę tamteyszych mięszkańców.

Z Hamburga d. 14 Sierpnia.

Gazeta tuteysza zawiera o sprawach Turecko-Greckich listy następuiące:

Z Tryiestu d. 26 Lipca.

"Mięszkańcy wyspy Chio żądali od Porty 300 ludzi na osadę, dla odparcia mogącego nastąpić od Greków napadu. Zezwolił Sułtan na ich żądanie i posłał im zaraz na obronę Baszę z 3000 ludzi; lecz zaledwo ci obrońcy na wyspę przybyli, wzięli natychmiast pod moc swoią 80 nayznakomitszych mięszkańców w zakład. Chiocianie po takim z niemi postąpieniu prosili Greckiego admirała, 25 lat maiącego młodzieńca, aby ich ratował; lecz ten odmówił im nietylko pomocy, ale nawet nie przyiął ofiarowanych mu w podarunku 70,000 piastrów. "Walczemy (odpowiedział) honorowo, nie za pieniądze. Żądaliście Turków, trzymaycież ich, a ia postąpię po nieprzyiacielsku przeciw waszey wyspie.„ Jakoż ogłosił ią zaraz w stanie zamknię-

nie, poczem miara zboże doszła tam do 16 piastrów, która gdzie indziey nie kosztu e iak półczwarta. Pomiędzy liczne mi przez Greckie okręty poczynionemi zdobyczami, rachuią także 80,000 miar zboża, które do Stambułu było przeznaczone. „

Z Zante d. 30 Czerwca.

"Powstanie rozszerzyło się do Romanii, prowincyi Stambułu. Słychać, iż nadmorskie miasto Aenos uchwyciło oręż i będący tam Turcy, którzy przytłumić chcieli rokosz, wyginęli. — Na wyspach Archipelagu wystawiaią teraz Grecy cytadele i batterye. „

Z Odessy d. 27 Lipca.

"Handlowe nasze stosunki z Stambułem nabieraią znowu więcey bezpieczeństwa, i listy z tey stolicy do 12 b. m. donoszą, że Frankowie i ich handel doznaią tam więcey pewności. — Rząd Turecki zdaie się zwracać do umiarkowańszych uczuciów i okazuie więcey powolności względem zagranicznych posłów. Poseł Rossyyski oczekuie na rozkazy od swoiego Dworu. Sądzą, że one będą tego rodzaiu, iż będzie mógł utrzymywać dalsze związki z Portą, i że wszystko ukończy się na dobrem porozumieniu. „

Od granic Tureckich d. 1 Sierpnia.

Gdy Turcy napadli na Patrasso, niszczyli, palili i mordowali Greków. Angielski jeneralny konsul Grean był na to oboiętny, ale Francuzki Pouqueville dawał Grekom wszelką pomoc, mnóstwo ich różnego wieku i płci z nadwerężeniem własnego życia w swoim domu uratował, przez co zasłużył sobie na dobre imie u Greków. — W odnodze Lepantu 5 Tureckich okrętów było przez Greków otoczonych, i gdy iuż co tylko poddać się miały, nadpłynęła eskadra Angielska. Okręty Greckie oddaliły się natychmiast, a eskadra Angielska, gdy Tureckie okręty nabrały żywność z Lepanto i Patrasso zaprowadziła ie do Zante. Sądzą, iednak, iż to nie pochodzi z rozkazów rządu Angielskiego, ale z prywatnego domysłu konsula jeneralnego.

Na czele obrońców Grecyi znayduią się teraz Xże Demitry Ipsylanty i Xże Kantakuzeno młodszy. Obadwa gdy wysiedli do Morei zostali z naywiększą radością od mieszkańców przyiętemi.

Z Multan d. 1 Sierpnia.

Turcy stoiący długi czas spokoynie, uderzyli nagle na klasztór Slatina i zdobyli go, lubo nie bez znaczney straty. Grecy dawali zapamiętały odpór, i nie poddali się nawet w ten czas, gdy palił się iuż klasztór i kościół, ale uciekli na wieżą, z którey do cisnących się fórtką Turków potężnie z ręczney broni strzelali. Mimo tego byliby Tury i to mieysce szturmem zdobyli, gdyby nie był ich Bimbasza poległ, przez co wszczął się pomiędzy niemi nieład, z którego Grecy korzystaiąc uciekli w liczbie ieszcze 76 do naybliższey Rossyyskiey granicy. Ponieważ zasłaniały ich mury, niezginęło zatem z nich iak 7, ale stratę Turków podaią do 400 ludzi.—"od Dorna pokazało się razem pod Jordaki 800 Greków, którzy chcieli otworzyć sobie przechód przez granice Rossyyskie; lecz stoiący na granicy pułkownik Rossyyski pogroził im odporem i wydał do niego rozkazy. Widząc oni, że nie żart, złożyli broń i udali się na kwarantannę, po którey ukończeniu

poprowadzonemi zostaną 4 kolumnami do Bessarabii.

Do dziełka *Astronomii dla Płci piękney* służący za pomocne objaśnienie Obraz Konstellacyi, znayduie się w mojey księgarni w cenie 1 złotego. Zebrana z przedaży kwota, przeznaczoną iest dla Krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Ambr. Grabowski.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — W skutek Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27 Marca r. b. do L 674 do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 1wszym Październi ka r. b. i następnych na gruncie wsi Wyciąże odbywać się będzie Licytacyia Skarbowych Dębów na pniu w ilości sztuk 461, a to oddziałami po 5 sztuk wedle porządku w zatwierdzonym wykazie umieszczonego branych. Życzący sobie nabycia takowych w mieyscu i czasie oznaczonym w przyzwoite vadium opatrzeni znaydować się zechcą, gdzie o warunkach zawiedomieni zostaną; przed terminem zaś licytacyi w Biórze Intendenta Dobr i Lasów Narodowych wspomnione warunki każdego czasu na żądanie okazane bydź mogą. — W Krakowie d. 23 Sierpnia 1821 r.

Kuciński.
Gadomski, S. W.

Tomasz Gwizdowski strzelec w Gminie Ciotczy Parafii Miechowskiey Powiecie Lubartowskim Obwodzie i Woiewodztwie Lubelskim leżącey, Dziedziczney JW. Józefa Trzcińskiego, Sędziego Pokoiu i Radcy Powiatu Lubelskiego, ukradłszy tamże temuż Panu swoiemu Tysiąc dukatów w worku płociennym niebieskim opieczętowane dnia 20 Lipca r. b. uciekł; uprasza się więc wszelkie Zwierzchności mieyskie i wieyskie, oraz każdego ktoby takowego według tu wyrażonego rysopisu postrzec mógł człowieka, kazać poymać, a uchwyconego z znalezionemi pieniądzmi do mieysca popełnionego czynu, to iest wyżey rzeczoney Ciotczy odstawić. Wdzięczność i zupełne wynagrodzenie z strony poszkodowanego nayuroczyściey się zaręcza. — Rysopis Tomasza Gwizdowskiego, iest następuiący: Wzrostu słusznego nosił się trochę pochyło, włosów blond, twarzy ściągłey smagławey, oczu siwych, nosa dużego, czoła wysokiego, zarostu podobnie blond, z faworytami i wąsami niewielkiemi, lat miał około 27miu lub więcey. — W czasie ucieczki miał na sobie frak krotki koloru iasno sieraczkowego sukienny stary, spodnie takiegoż koloru sukienne, drugie płocienne lniane, koszule lniane, iednę na sobie drugą w torbie, kamizelkę sieraczkową sukienną z guzikami wiszącemi żółtemi drutemi według mody. — Chustkę na szyi czarną z szlakami zielonemi jedwabną; buty pasowe z krojem na obcasach podbitych gozdziami zobcasami niskiemi, kapelusz na głowie czarny okrągły, torba borsucza i mantelzak skurzany. A że maiąc czas i tyle pieniędzy, mógł iuż wszystką zmienić odzież, do którey się ieszcze dokładaią małe bagatelę, po których może bydź postrzeżonym Miał przy sobie: 1) Pulares duży skórzany czerwony czyli safianowy mocno wytarty. 2) Łyżeczke do uszów z przetyczką do zembów na siebie zasuwane srebrne które za Złp. 2 służącym chciał sprzedać. 3) W tymże czasie zginął ze stolika scyzoryk, który on ukraść musiał; ten scyzoryk w iednym tylko końcu miał dwa ostrza, ieden cienki do piór temperowania na połowę ułomany, drugi cały trochę większy do zwyczayney potrzeby. Rękoiść z kości białey, przy końcu szerokiey i kształtnie zaokrągloney na którey duże czarne litery iakby drukowane wyrażały słowo — Alexander. — Działo się w Lublinie d. 20 Sierpnia 1821 roku.

Antoni Dezpiński,
Zastępca Wóyta Gmin Pnopkowa i Ciotczy.

Miasteczko Dąbrowa w Cyrkule Tarnowskim, ma uprzywileiowanych Jarmarków kilkanaście, pomiędzy któremi odbywać się zwykł Jarmark na S. Michał na sprzedaż koni, wołów, i wszelkich Towarow. Aże ten czas Jarmarku iest bardzo dogo-

lnym dla handluiącey publiczności, bo po ukończonych żniwach, w tym czasie drogi są przystępne, zresztą długi przeciąg czasu bez Jarmarku, a dla handlu Jarmark iest nader potrzebny w Jesieni. A zatem, mięszkańcy Miasteczka Dąbrowy wspólnie z Dziedzicem tegoż mieysca, maią honor uprzeymie zaprosić Prześwietną Publiczność, iak Szanowne Obywatelstwo, iako też Sławetnych Kupców i Spekulantów, by raczyli łaskawie na dzień pierwszy Października r. b. tutay się zgromadzić. — Zwierzchność mieyscowa czuwać będzie ile możności nad bezpieczeństwem przez zaprowadzenie ścisłego porządku, ostrożności i wygody dla przybyłych.

Mięszkańcy chcąc podnieść upadaiące Jarmarki, oświadczaią Prześwietney Publiczności, iż szczególniey na ten czas Jarmarku, zapewniaią przez lat trzy po sobie następuiących, dać każdemu, kto tylko do którego bądź Domu zaiedzie, bezpłatnie stancyie, stayn e, sklepy na Towary; dla Oberżystów stancyie i sklepy dla handlerzy konnych stancyie i staynie bezpłatnie, niemniey zapewniaią z swoiey strony nayuprzeymnieysze z uprzedzaiącą grzecznością dla każdego przyięcie, z prośbą: by tę ofiarę małą Prześwietna Publiczność łaskawie i z dobrą chęcią raczyła przyiąć, a licznym zgromadzeniom to Miasteczko na czas ten Jarmarku obdarować. — Roku 1821.

Kamienica z mięszkaniem na pierwszym piętrze, z Izbą dużą na dole i kuchnią, pokoikiem i sklepem dogodnem, na iakikolwiek upodobany handel, w Mieście Koszycach w Królestwie przy Trakcie Lubelskim iest do naięcia.

W dniu 31 Sierpnia r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie przy ulicy Grodzkiey w Domu pod L. 103 odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey licytacya zatradowanych Ruchomości iako to: Bielizny, sprzętów i Mebli, Powozów, Koni powozowych tudzież Win Węgierskich na beczki Chcący licytować raczą się w mieyscu i terminie do licytacyi wskazanym z gotowemi zgłosić pieniądzmi. — W Krakowie dnia 24 Sierpnia 1821 r.

H. Salomoński, Kom. S.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu podaie do wiadomości publiczney, że P. Jacek Kawecki Komornik przy Sądach tuteyszych uskutecznił dnia 22 Stycznia 1821 r. zaięcie domu w Krakowie Okręgu I. Gminie VII. na Kleparzu pod L. 55 między domami sąsiedzkiemi Walentego Fidzińskiego z iedney, a P. Gaiewskiego z drugiey strony stoiącego, P. Kaspra Burskiego własnego (którego naiemnikiem iest Józef Frosiński) a to na satysfakcyią Summy kapitalney 2375 złp. w monecie srebrney z prowizyią po 5 od 100 od daty wezwania to iest 2 Listopada 1820 r. należący się z mocy obligu Urzędowego przed P. Antonim Matakiewiczem Pisarzem Aktowym Publicznym W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 3 Sierpnia 1818 r. przez P. Józefa Burskiego Obywatela Kraiowego właściciela domu wyż wspomnionego w tymże domu zamięszkałego na rzecz i osobę P. Felixa Lisowskiego Obywatela kraiowego, w Dobrach Narodowych Bolechowice w Okręgu W. M. Krakowa leżących przez siebie dzierżawionych mięszkaiącego. Protokół zaięcia tegoż domu PP. Wincentemu Kasprzyckiemu iako Woytowi Gminy VII. i Aloyzemu Filipowiczowi iako Pisarzowi Sądu Pokoiu Okręgu I. W. M. Krakowa dnia 25 Stycznia 1821 r. prawnie wręczonym, tenże Volumene III. księgi zaięciów Aktów hypotecznych W. M. Krakowa i iego Okręgu dnia 19 Lutego 1821 r. na karcie 95 Nr. 15, a w Kancellaryi Pisarza Trybunału I. Inst. w Księdze II. zaięciów nieruchomości od stronnicy 598 do 602 dnia 8 Marca 1821 r. wpisanym został. — Sprzedaż tego domu popierać będzie Pan Felix Słotwiński O. P. D. Patron przy Sądach tuteyszych w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamięszkały. Licytacyia przedstanowcza odbyła się d. 17 Sierpnia r. b. 1821, na którym terminie dom P. Kaspra Burskiego własny W. Felixowi Lisowskiemu za położoną przez niego cenę 2000 Złp. przysądzonym został. Do licytacyi stanowczey d. 29 Września r. b. 1821 wyznaczonym iest. Zbiór obwieszczeń i warunki licytacyi złożone są w Kancelaryi Pisarza Trybunału. — W Krakowie 17 Sierpnia 1821.

Kulieskowski, Pisarz.